

Kraków, dnia 7 czerwca 2017 r.

dr hab. Joanna Krasodomska, prof. UEK
Katedra Rachunkowości Finansowej
Wydział Finansów i Prawa
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
ul. Rakowicka 27, 30-510 Kraków

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr Marty Stanisławskiej

**pt. „Manipulowanie danymi finansowymi jako element kreatywnej rachunkowości”
przygotowanej pod kierunkiem Prof. zw. dr hab. inż. Zbigniewa Lutego na Wydziale
Zarządzania, Informatyki i Finansów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu,
w Instytucie Rachunkowości, Katedrze Rachunkowości Finansowej i Kontroli**

Podstawa opracowania recenzji

Przedmiotem recenzji jest rozprawa doktorska mgr Marty Stanisławskiej pt. „Manipulowanie danymi finansowymi jako element kreatywnej rachunkowości”. Promotorem rozprawy jest Pan Prof. zw. dr hab. inż. Zbigniew Luty, a promotorem pomocniczym Pan dr inż. Michał Biernacki. Podstawą formalną recenzji jest pismo z dnia 14 kwietnia 2017 r. (ZIF-BW.4000.1.2017) Pani Dziekan Wydziału Zarządzania, Informatyki i Finansów, Prof. dr hab. Ewy Stańczyk-Hugiet, w sprawie powierzenia mi oceny rozprawy doktorskiej mgr Marty Stanisławskiej w oparciu o decyzję Rady Wydziału. Recenzja ma na celu ustalenie, czy rozprawa spełnia wymogi określone w art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 882, ze zm.).

Po zapoznaniu się z treścią rozprawy mgr Marty Stanisławskiej i mając na uwadze ustawowe wymogi stwierdzam, że spełnia ona wymagania stawiane tego typu pracom naukowym.

Stanowi bowiem oryginalne rozwiązanie ważnego problemu naukowego, który dotyczy manipulacji danymi finansowymi i kreatywnej rachunkowości. Dowodzi również, że Autorka posiada ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie finanse oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia badań naukowych. Szczegółowe uzasadnienie mojej oceny zamieszczam poniżej. Obejmuje ono: uwagi ogólne, uwagi dotyczące tezy, celu i metody badawczej pracy, układu rozprawy i jej zawartości oraz strony formalnej.

Uwagi ogólne

Nadrzędną funkcją rachunkowości jest funkcja informacyjna. To dzięki wiarygodnym informacjom dostarczanym przez system rachunkowości użytkownicy sprawozdań finansowych mogą podjąć racjonalne decyzje ekonomiczne. Publikacja celowo zniekształconych danych może mieć daleko idące konsekwencje, nie tylko dla jednostki sprawozdającej i zatrudnionych w niej osób, ale również szerokiego grona jej interesariuszy. Następstwem początkowych korzyści mogą być bowiem: utrata trudnych do odzyskania reputacji i zaufania oraz problemy finansowe prowadzące do bankructwa i upadłości. Osoby, na których ciąży szczególna odpowiedzialność za ujawniane przez jednostki gospodarcze informacje, to księgowi, doradcy podatkowi i biegli rewidenci. Działają oni w interesie publicznym i szczególnie ważne jest przestrzeganie przez nich zasad etyki zawodowej.

Kwestie kreatywnej i agresywnej rachunkowości, oszustw, fałszerstw i manipulacji księgowych są ważnymi tematami współczesnej rachunkowości. Nie są to problemy zupełnie nowe, jednak wzrost zainteresowania nimi nastąpił w 2002 r. w związku ze spektakularnymi upadkami spółek giełdowych, w tym giganta energetycznego – firmy Enron. Skandale księgowo-audytorskie miały bezpośredni wpływ na ożywienie dyskusji na temat rachunkowości kreatywnej i granicy, po przekroczeniu której działanie zgodne z prawem i zasadami rachunkowości staje się czynem niedozwolonym. Jak słusznie zauważa we wstępie rozprawy Autorka, szczególnie ważne jest właściwe zdefiniowanie wymienionych powyżej terminów. Istotne jest także podjęcie próby rozgraniczenia kreatywnej manipulacji, która nie jest sprzeczna z prawem, a może przyczynić się do uzyskania przez jednostkę korzyści, od świadomego i celowego zniekształcania informacji prezentowanych w sprawozdaniu finansowym w sposób niedozwolony.

W związku z powyższym, temat rozprawy Pani mgr Marty Stanisławskiej uważam za aktualny i ciekawy, a jego wybór za uzasadniony. Praca jest ważna z poznawczego i pragmatycznego punktu widzenia. Z poznawczego, gdyż wnosi wkład nie tylko do dorobku

literatury dotyczącej kreatywnej rachunkowości, ale również - wiarygodności informacji sprawozdawczej. O pragmatycznym znaczeniu rozprawy świadczą wnioski płynące z przeprowadzonych przez Autorkę badań własnych oraz postulat wprowadzenia rozwiązań, które zobowiązywałyby jednostki gospodarcze do wykazania w sprawozdaniu finansowym sposobu, w jaki stosowane metody kreowania wyniku wpłynęły na prezentowane w nim wartości.

Tezy, cel i metoda badawcza pracy

Przesłanki wyboru tematu rozprawy Autorka zaprezentowała we wstępie, formułując w nim również tezę pracy i tezy cząstkowe, cel główny i cele cząstkowe, oraz ogólnie prezentując metodą badawczą i charakteryzując strukturę pracy.

Teza pracy brzmi następująco: „Stosując zasady rachunkowości i działając zgodnie z prawem można manipulować danymi finansowymi jednostki gospodarczej” (s. 8). Słuszność tej tezy Autorka zamierza udowodnić przyjmując w tym celu sześć tez cząstkowych. Są one sformułowane jasno i precyzyjnie. Na tym tle pojawia się pytanie czy według Autorki istnieje różnica pomiędzy tezą a hipotezą czy są to synonimy?

Autorka we wstępie przedstawia również główny cel pracy, którym jest „badanie możliwości kreatywnej manipulacji informacjami finansowymi podmiotu gospodarczego w Polsce” (s. 9). Jak przypuszczam, chodzi tu o ocenę możliwości kreatywnej manipulacji informacjami finansowymi, która to ocena będzie wynikiem przeprowadzonych w rozprawie badań własnych. Samo „badanie” nie może być celem jako takim, jest środkiem, który prowadzi do osiągnięcia danego celu. Za poprawne i przydatne należy natomiast uznać sformowanie (dziewięciu) celów cząstkowych, które są zarazem istotnymi, wyodrębnionymi problemami badawczymi podjętymi przez Autorkę w kolejnych rozdziałach pracy.

Metoda badawcza zastosowana w pracy została przedstawiona we wstępie ogólnie, niespójnie i dość chaotycznie. Jak pisze Autorka „w celu uzyskania odpowiedzi na postawione pytania (jakie?) dokonano analizy literatury krajowej i zagranicznej z zakresu rachunkowości i prawa. Dokonano także przeglądu aktów prawnych, dokumentów wewnętrznych jednostek prowadzących działalność gospodarczą oraz przeprowadzono badania analizy dokumentów w wybranych jednostkach. Zastosowano metodę indukcji i dedukcji. Prezentowane dane w badaniach empirycznych pochodzą z dokumentów źródłowych uzyskanych od wybranych jednostek oraz wywiadów przeprowadzonych z kierownictwem szczebli zarządzających”. Jak wynika z powyższego na zastosowaną w pracy metodą badawczą składa się: analiza literatury

naukowej, aktów prawnych i dokumentów udostępnionych przez badane jednostki gospodarcze oraz wywiad. Nie jest do końca jasne co Autorka rozumie poprzez przeprowadzone „badania analizy dokumentów”. Dopiero z przedstawionej w dalszej części rozprawy charakterystyki rozdziału IV można dowiedzieć się, że „badaniem objęto trzy jednostki prowadzące pełne księgi rachunkowe, które działają na rynku polskim w sektorze usługowym.” Może warto byłoby wspomnieć o tym przy opisie metody? Wydaje się również, że wywiad mógłby zostać we wstępie wyeksponowany jako pełnoprawna z analizą literatury metoda badawcza.

Układ rozprawy i ocena merytoryczna jej zawartości

Recenzowana rozprawa liczy 180 stron. Składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii, spisów (tabel, rysunków i wykresów). Ma ona charakter teoretyczno – empiryczny, a jej treść odpowiada tytułowi i jest podporządkowana głównemu celowi pracy i celom szczegółowym. Struktura pracy jest poprawna, choć Autorka nie do końca zadbała o zachowanie odpowiednich proporcji treści. Uwagę zwraca dużo większa od pozostałych rozdziałów objętość rozdziału czwartego. Liczy on 57 stron, czyli stanowi ok 1/3 całej pracy. Różnice w objętości rozdziałów nie są jednak rażące i nie przeszkadzają we właściwym odbiorze prezentowanych w rozprawie treści.

Pożądaną praktyką w procesie przygotowywania rozprawy naukowej jest rozpoczęcie rozważań od próby wyjaśnienia kluczowych dla podjętej problematyki terminów, zawartych w jej tytule. W przypadku recenzowanej pracy są nimi „manipulowanie danymi finansowymi” i „kreatywna rachunkowość”. Terminy te są w pracy przybliżone, choć w mojej opinii można było to zrobić nieco staranniej. Etymologia słowa „kreatywny” pojawia się dopiero na stronie 21, a analiza sposobów definiowania kreatywnej rachunkowości w literaturze z zakresu rachunkowości na stronie 29.

Autorka rozpoczyna pierwszy rozdział pisząc: „Pierwszym, koniecznym krokiem jest zdefiniowanie pojęć takich jak: kreatywna, agresywna i oszukańcza rachunkowość, a także oszustwo księgowo i kreatywna manipulacja” (s. 13), przy czym każdemu z tych pojęć poświęca po około jednym zdaniu zamykając ich (syntetyczną) prezentację w jednym akapicie i przechodzi do szerszego omówienia kreatywnej rachunkowości. W dalszej części rozdziału rozważania dotyczące kreatywnej rachunkowości i oszustw księgowych się przeplatają, co utrudnia odbiór prezentowanych treści. Relacje pomiędzy terminami: rachunkowość kreatywna, manipulacja w rachunkowości i oszustwo księgowo Autorka przedstawia na

rysunku 1 (s. 32). Wynika z niego, że wszystkie te pojęcia mają cechy wspólne. Stąd nasuwa się pytanie, jakie cechy wspólne mają pojęcia oszustwo księgowo i rachunkowość kreatywna?

W dalszej części rozdziału Autorka prezentuje rozważania dotyczące prawa bilansowego i podatkowego i ich roli w kreowaniu informacji o wynikach działalności jednostki gospodarczej. Rozdział pierwszy kończą przemyślenia dotyczące systemu rachunkowości, stanowiące dobry punkt wyjścia do zagadnień zawartych w rozdziale drugim rozprawy. Dyskusyjny wydaje mi się sposób, w jaki zaprezentowano relacje pomiędzy rachunkowością finansową, audytem i rachunkowością podatkową na rysunku 3 (s. 40). Z rysunku 2 wynika, że rachunkowość podatkowa i finansowa mają cechy wspólne, z rysunku 3 – że ich nie mają.

System rachunkowości, już raz zdefiniowany w rozdziale pierwszym (s. 38), jest znów definiowany w rozdziale drugim (s. 44) i szerzej omówiony. Jego charakterystyka stanowi podstawę do przeprowadzonych w dalszej części rozdziału rozważań poświęconych zasadom rachunkowości, jak również problemowi ich naruszania poprzez kreatywną manipulację danymi. Z uznaniem przyjmuję wnikliwe rozważania Autorki poświęcone polityce rachunkowości. Stanowi ona zbiór zasad prowadzenia rachunkowości pozwalający na kreowanie informacji o jednostce gospodarczej i tworzenie jej wizerunku. Są to kwestie istotne z punktu widzenia podjętej w pracy problematyki. W rozdziale drugim Autorka nawiązała również do etyki zawodu biegłego rewidenta, doradcy podatkowego i księgowego, co oceniam pozytywnie.

Jak informuje we wstępie rozprawy Autorka (s. 11), „Rozdział III dotyczy fałszowania sprawozdań finansowych”, choć określenie to nie pojawia się ani w tytule rozdziału trzeciego, ani w tytułach podrozdziałów. Autorka wprowadza za to w pierwszym podrozdziale podstawowe zagadnienia związane z przestępstwami przeciwko obrotowi gospodarczemu, w tym definiuje pojęcia przestępstwo i przestępstwo gospodarcze. W drugim podrozdziale Autorka stwierdza, że „koniecznym jest przedstawienie problematyki i definicji oszustwa”, choć termin ten wielokrotnie pojawiał się na stronach pierwszego rozdziału rozprawy. W dalszej części rozdziału przedstawia jego definicję i dotyczące go uregulowania zawarte w kodeksie karnym. Relacje między pojęciami kreatywna rachunkowość, manipulacja danymi i przestępstwo zostały zaprezentowane przez Autorkę na rysunku 6 (s. 79). W mojej opinii wymagają one jednak bliższego wyjaśnienia (komentarza), w szczególności umiejscowienie na schemacie dwóch pierwszych terminów, kluczowych z punktu widzenia przedmiotu pracy. Jak słusznie zauważa Autorka rozgraniczenie manipulacji i oszustwa może wiązać się z istotnymi trudnościami. W dalszej części rozdziału Autorka prezentuje delikty w rachunkowości oraz przybliża zmiany w zakresie odpowiedzialności karnej osób świadczących usługi księgowo. Na

pozytywną ocenę zasługuje przedstawienie przez Autorkę własnej oceny zapisów proponowanych w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

Rozdział czwarty, zatytułowany „Manipulacja danymi finansowymi w sprawozdaniu finansowym” zawiera prezentację wyników badań własnych Autorki. Podrozdziały, w których zostały one przedstawione, poprzedzono podrozdziałem zatytułowanym „Adekwatność pomiaru danych w sprawozdaniu finansowym”. W rozdziale tym, na podstawie literatury, Autorka zamieszcza trzy techniki manipulacji: kosztami, przychodami i pozostałe, a następnie krótko je omawia i przedstawia odpowiednie przykłady liczbowe. Ich prezentacja w pracy może stanowić pewne zaskoczenie, tym bardziej, że Autorka ich nie wprowadza, nie informuje też czy są jej autorskim opracowaniem, czy zostały przygotowane na podstawie jej własnych przemyśleń, obserwacji praktyki gospodarczej czy literatury. W kolejnym podrozdziale (brak numeracji) zatytułowanym „Przeprowadzenie badań empirycznych” Autorka pisze, że obejmuje badaniami trzy spółki kapitałowe oraz, że nie może ujawnić ich nazw, jak i rzeczywistych danych liczbowych, ze względu na nieotrzymanie od nich na to zgody. Dalej stwierdza, że „Analiza wykazała, że zaprezentowane jednostki gospodarcze stosowały metody kreatywnej rachunkowości, których celem była manipulacja danymi finansowymi i przedstawionym obrazem o sytuacji majątkowej i finansowej” (s. 109). Nie jest jednak do końca zrozumiałe na czym polegała analiza, która doprowadziła do tych wniosków. Dodaje też, że: „z przeprowadzonych wywiadów z pracownikami spółek wynika brak zainteresowania kreowaniem wizerunku firmy poprzez sprawozdanie finansowe, zaś wszelkie działania związane z kreatywną rachunkowością i manipulacją wynikiem finansowym stanowią wyłącznie przedmiot działania organów zarządzających” (s. 109). Z punktu widzenia wiarygodności procesu badawczego istotne byłoby wskazanie w jakich etapach przebiegały badania oraz ile wywiadów przeprowadzono, z kim, jak długo trwały, o co konkretnie pytano?

Podrozdziały 3, 4 i 5 to właściwa część empiryczna pracy. Autorka prezentuje w nich wyniki badań przeprowadzone w trzech spółkach, α , β i γ . Badania w każdym przypadku obejmowały: analizę kosztów, przychodów oraz wyniku finansowego w dwóch wariantach – z zastosowaniem i bez zastosowania kreatywnej rachunkowości. Pierwsze z badanych przedsiębiorstw, spółka α , działa w branży informatycznej. Autorka przedstawia jej charakterystykę, a następnie poddaje analizie koszty dotyczące zatrudnienia Prezesa Zarządu na podstawie aktu powołania w porównaniu do zawarcia umowy o pracę. Ponieważ, w przypadku aktu powołania nie występują żadne dodatkowe koszty z tytułu ubezpieczeń społecznych, Autorka traktuje tę sytuację jako przykład zastosowania „w pełni zgodnej z

prawem rachunkowości kreatywnej i manipulacji, w taki sposób, aby w lepszym świetle przedstawić obraz finansowy i majątkowy jednostki, ale jednocześnie zminimalizować obciążenia publicznoprawne jednostki względem państwa” (s.121) .

Druga spółka, β , świadczy usługi gastronomiczno-hotelarskie. Autorka omawia przypadek rozpoczęcia przez nią inwestycji polegającej na budowie budynku hotelowego wraz z restauracją. Tak jak w poprzednim przypadku, rozpoczyna analizę od przedstawienia kosztów działalności spółki. Następnie prezentuje strukturę środków trwałych spółki, gdyż stanowią one najważniejszy element jej majątku, a zarazem przedmiot stosowania mechanizmów kreatywnej rachunkowości i manipulacji danymi zawartymi w sprawozdaniu finansowym. Manipulacje te zostały zaobserwowane w odniesieniu do amortyzacji i przejawiały się przyjęciem obniżonych stawek amortyzacyjnych. Jak podkreśla Autorka „inwestycja budowy budynku hotelowego nie generowała przychodów za lata 2013-2015, wobec czego przyjęcie obniżonych stawek amortyzacyjnych było mechanizmem manipulacji wynikiem finansowym i miało wpływ na wykazaną w sprawozdaniu finansowym stratę. W tym przykładzie działanie kreatywnej rachunkowości miało swój bezpośredni skutek podatkowy, bowiem koszty amortyzacji zostały rozłożone na dłuższy czas i zostaną aktywowane dopiero po zakończeniu budowy. Takie działanie było w pełni zgodne z prawem, a jednocześnie nie naraziło żadnych użytkowników zewnętrznych na straty, ponieważ inwestycja jest finansowana ze środków własnych spółki. Jednym beneficjentem takiego działania będzie spółka (...)” (s. 135).

Trzecia i ostatnia analizowana w pracy spółka, γ , prowadzi głównie działalność usługową, która polega na świadczeniu usług najmu. W pierwszej kolejności Autorka zbadała strukturę kosztów spółki w latach 2011-2015 i ustaliła, że istotny w niej udział mają nakłady ponoszone na budynki i budowle, które służą podstawowej działalności operacyjnej. Nakłady te są związane z kosztami, które mogą być zakwalifikowane do kosztów remontu lub traktowane jako ulepszenia wartości środków trwałych, poprzez podwyższenie ich wartości. Na przedsiębiorcy każdorazowo ciąży obowiązek analizy, czy dane działanie należy traktować jako remont, czy ulepszenie, stąd zidentyfikowane przez Autorkę pole do potencjalnych manipulacji w tym zakresie. Na podstawie przeanalizowanych dokumentów spółki słusznie wywnioskowała, że jednostka dokonywała błędnej identyfikacji poniesionych kosztów remontu traktując je jako podwyższenie wartości środków trwałych. Działanie to miało na celu zaniżenie wykazanej w sprawozdaniu finansowym kwoty kosztów rodzajowych, miało również wpływ na wykazaną wartość bilansową środków trwałych oraz sumę bilansową. Autorka przeprowadziła analizę przychodów i wyniku finansowego wskazując na różnice spowodowane

błędną kwalifikacją kosztów remontu jako zwiększenia wartości środków trwałych w wyniku ich ulepszenia.

Pracę wieńczy podsumowanie, w którym Autorka przede wszystkim wskazuje, że osiągnęła założone w pracy cele cząstkowe i informuje w jaki sposób to zrobiła. Postuluje „modyfikację regulacji związanych ze stosowaniem metod kreatywnej manipulacji, polegającą na wprowadzeniu obowiązku wykazania w sprawozdaniu finansowym jednostki, przyjętych rozwiązań, które w istotnym zakresie wpływają na wynik finansowy i obraz majątkowy oraz finansowy jednostki.” Identyfikuje także pewne ograniczenia przeprowadzonych badań oraz podkreśla, że problematyka przedstawiona w pracy może stanowić podstawę dla dalszych celów badawczych, nie precyzując jednakże o jakie cele chodzi.

Uwagi formalne

Formalna strona pracy budzi jedynie drobne zastrzeżenia. Autorka posługuje się poprawnym językiem, styl rozprawy jest przejrzysty i komunikatywny. Błędy językowe i redakcyjne, które są najprawdopodobniej wynikiem przeoczeń, występują w pracy sporadycznie i nie utrudniają odbioru prezentowanych treści.

Łącznie w rozprawie zawarto 20 tabel, 6 rysunków i 29 wykresów. Pozatekstowe sposoby prezentowania informacji są liczne, skorelowane z tekstem i atrakcyjne. Pewne uwagi dotyczące rysunków zaprezentowałam już wcześniej, w tym miejscu przede wszystkim pragnę zwrócić uwagę na wykresy/tabele ujęte w rozdziale czwartym. Ponieważ w przypadku większości z nich przedstawione wartości są wyrażone w %, czasem problematyczne jest ustalenie w odniesieniu do czego były liczone i ich właściwe zinterpretowanie. Ponadto, w niektórych rysunkach (np. rys. 4, s. 48) Autorka jako źródło wskazuje opracowanie własne, przy czym wydaje się, że jednak nie są do końca jej autorską koncepcją, a raczej wynikiem przeprowadzonych studiów literaturowych. W tabelach w podrozdziale 4.1 często pozostawione są puste pola, co nie jest właściwą praktyką (powinno w nich pojawić się "0" lub "-").

Bibliografia liczy 244 pozycje i została podzielona na akty prawne, wykaz literatury, orzeczenia i postanowienia sądów oraz źródła elektroniczne. Nietypowe, a zarazem dyskusyjne jest rozpoczęcie przez Autorkę prezentacji literatury od aktów prawnych – czy to one są najważniejszym źródłem pracy?

Konkluzja

Reasumując wyrażam opinię, że recenzowana rozprawa stanowi zwarte, aktualne opracowanie, poprawnie zredagowane od strony merytorycznej i językowej o istotnych walorach poznawczych. Podjęte w niej rozważania zasługują na docenienie. Każdy z wyodrębnionych rozdziałów zawiera określony problem, istotny dla realizacji podjętego tematu. Autorka wykazała się dobrą znajomością omawianych zagadnień i ich aktualnych uwarunkowań. Rozważania o charakterze teoretycznym stanowią wystarczającą podstawę do prezentacji badań empirycznych. Cele pracy zostały osiągnięte, a badania zostały przeprowadzone poprawnie. Podjęty w rozprawie temat oceniam jako trudny do zaprezentowania od strony empirycznej, stąd na pozór niewielka liczba badanych spółek – trzy – nie budzi moich zastrzeżeń. Przetawione w recenzji uwagi krytyczne są dyskusyjne, mają na celu doskonalenie recenzowanej rozprawy i nie podważają jej pozytywnej oceny.

Biorąc pod uwagę poprawne sformułowanie i rozwiązanie problemu badawczego w recenzowanej pracy, a także dodatkowe walory rozprawy, uważam że odpowiada ona wymogom stawianym pracom doktorskim i stawiam wniosek o dopuszczenie jej do publicznej obrony.

